



Nowohuckie Stowarzyszenie Muzyczne
JAZZ & BEAT & ROCK

AKTUALIZACJA (29. 08. - Ognisko Młodych na A-25 czyli nieco pochmurny, ciepły brzask nowohucki)

Powróćmy jak za dawnych lat... ileż to było miejsc w Nowej Hucie, gdzie można było się pobawić. Dzisiaj legendarna **Violinka**. Uruchomiona ją na początku września 1960 w Ognisku Młodych ZMS na A-25.

Te napoje chłodzące to jakaś oranżadka czy co? I co to w ogóle za wnętrza? To barek? Ktoś pamięta to wnętrze?

Głos Nowej Huty 1960, nr 37, s. 6

Na otwarciu Violinki odbywał się wielki, nowohucki konkurs dla piosenkarzy i pieśniarzy. Do finału to jury

W „Violince” można dostać nie tylko kawę, ale także napoje chłodzące oraz świeże ciastka.

obok zakwalifikowało takie oto osoby: piosenkarze

Janusz Gmiński, Grażyna Kwinta, Tadeusz Matczuk, Krystyna Turkiewicz, Larysa Wdzięczkowska, Jadwiga Włodarczyk, Więctaw Żytko.

Panią Jadwigę Włodarczyk znam, później już nie śpiewała. A pozostali?

Pieśniarze:

Adam Dunas, Elżbieta Orlińska, Zdzisław Zabawa.

Kto siedzi w tym jury?



Imienne Jury skrupulatnie notuje punkty za muzycalność, głos, dykcję, postawę itp.



O Violince piszemy na str. 6, powyżej zdjęcie uczestników imprez w Violince. A oto program Ogniska Młodych: 17 bm. godz. 18: koncert rozrywkowy (Violinka), 18 bm. odczyt pt. Sytuacja międzynarodowa w świetle obrad ONZ (sala nr 5), 21 bm. wieczór gałek nowotarskich.

Mistrzu, tuż pod tym obrazem, to nie Pan?

Głos Nowej Huty 1960, nr 42, s. 1

Kolejna legenda nowohucka:

„Arkadia”. Tam podobno byli niezwykli kelnerzy - czy ktoś rozpoznaje tego Pana?

Pomyślny debiut

Pisaliśmy kiedyś o zespole Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych, który zorganizowany został w ub. roku. Podczas wakacji kiedy inne zespoły „urlopowwały” ten intensywnie pracował. Parę dni temu kolejarze w Ruszcy mieli możliwość oglądać na uroczystej akademii z okazji Dnia Kolejarza program w wykonaniu właśnie DZBM-owców.



Jabłuszko smakuje. Smacznego!

Tutaj

zapewne pani Ela Łuckoś mi powie, kto to śpiewa w zespole DZBM.

Głos Nowej Huty 1960, nr 38, s. 6

Nr 40 (199) GŁOS N

Tym razem w „Arkadii” podawano wiele potraw z ryżu. Uczestnicy „degustacji” orzekli, że były bardzo dobre.

Ryżowa kampania także u nas

Potrawy z ryżu smaczne i tanie



Zaczął się wprawdzie rok szkolny i nie widać już tyle młodzieży w księgarni na Placu Centralnym, niemniej ruch tu panuje duży. Książki, książki — do wyboru i do koloru.

Włodzimierz Majakowski

Ulubieniec towarzystwa

Nie tylko big-beatowcy mają kłopoty ze znalezieniem miejsca w historii Nowej Huty. Ostatnio usłyszałam, że chcą zlikwidować księgarnię na Placu Centralnym. Tę księgarnię! Kierowniczką robi co może, aby tak się nie stało, przecież tu zawsze była księgarnia — dowód obok!

Niedługo w ogóle zlikwidują Nową Hutę — będzie tylko graffiti, czarna wołga, trabant, może trochę hip-hopu i koniec!



Widok nie oglądany przez dwa miesiące: dzieci wracają ze szkoły.

Fot. J. Brożek

Głos Nowej Huty 1960, nr 37, s.

Głos Nowej Huty 1960, nr 39, s. 6

Widok nie oglądany przez dwa miesiące: brzaski powoli wracają

i serdecznie pozdrawiają Panią Jolantę Brożek!